

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## Myśli o zwalczaniu kryzysu.

Berlin, koniec października.

Dla wielu zwiędzających ostatnie targi lipskie była, prawdopodobnie, wielką niespodzianką mowa znanego amerykańskiego handlowca Filene, który zalecał, jako środek zbawczy przeciw kryzysowi ekonomicznemu... powiększenie płacy zarobkowej. Nie bez złośliwości zaznaczył socjalistyczny „Vorwärts”, że taką myśl wypowiedział nie socjalista, a nawet nie monarchista, lecz amerykański businesman, typowy money-maker. Równocześnie jakis J. Ettlinger wydał broszurę pod wielobocznym tytułem „Nie wieder Arbeitslosigkeit” (Precz z bezrobociem), gdzie rzucił myśli, analogiczne do wypowiedzianych przez Filene na targach lipskich.

W sprawie metody zwalczania kryzysu wypowiedziało się już wielu uczonych, polityków, publicystów. Jednakże, nie widzimy narazie czynnej walki z największym złem—bezrobociem. Przynajmniej nie widać dotąd znaczących pozytywnych tej walki rezultatów. Wskutek tego ludność wszystkich państw, dotkniętych kryzysem, ogarnia depresja i tępa beznadzieja, a z drugiej strony wzrasta fala radykalizmu, zagrażającego podstawom istniejącego ustroju socjalno-ekonomicznego, a więc, i podstawom zachodnio-europejskiej kultury. Każdy przeto głos, wskazujący wyjście z tego położenia, w jakim świat się znajduje, zasługuje na uwagę, jeśli nawet nasuwają się uzasadnione wątpliwości co do skuteczności tej drogi. Filene i Ettlinger wychodzą z tego założenia, że pokonanie kryzysu jest możliwe jedynie w drodze stworzenia pracy.

Istotnie, gwałtowna racjonalizacja produkcji wytworzyła z jednej strony nadmiar towarów, z drugiej — pozostawiła miliony ludzi pracy, t. j. skreśliła ich z listy konsumentów. Absurdalność takiego stanu rzeczy jest niezaprzeczalna. Stan ten pogłębia się jeszcze przez zmniejszenie płacy zarobkowej. Wytwarza się circulus vitiosus: płaca zarobkowa zmniejsza się z powodu zmniejszenia się zbytu a zbył maleje z powodu zmniejszenia płacy zarobkowej i zwiększenia bezrobocia. Bezrobocie zaś wzrasta w stosunku geometrycznym z powodu zmniejszenia się zbytu, wywołanego wzrostem bezrobocia! Czy możliwa jest większa niedorzeczność? Z jednej strony nadmiar wyrobów — z drugiej rosnąca nędza milionów bezrobotnych. Z jednej strony topią w Kanadzie barki z chlebem, — z drugiej strony — miliony głodnych... Cóż dziwnego, że masy ludzkie ogarnia zjawienie w racjonalność ustroju socjalno-ekonomicznego, doprowadzającego do takich absurdów, że zaczynają one oglądać się na to, co się temu ustrojowi przeciwstawia.

Ettlinger nieczwornie słusznie zaznacza: „Powtórzcie tysiąc razy bezrobotnym niemieckim, że robotnik rosyjski żyje w gorszych warunkach, niż niemiecki bezrobotny — oni wam nie uwierzą! A, wreszcie, całe złe bezrobocie nie polega jedynie na brakach materialnych, lecz na bezczynności, skreśleniu z życia...” Wsuwa się jedynie wniosek: trzeba dać bezrobotnym pracę. Trzeba stworzyć siłę nabywczą z potencjalnej siły nabywczej bezrobotnych uczynić efektywną za pomocą wciągnięcia ich w proces wytwarzający. Trzeba racjonalnie wyznaczyć nadmiary wyrobów w drodze wykorzystania głodu towarowego bezrobotnych. Pokonanie kryzysu zdaniem Ettlingera wymaga: 1) powrotu do pracy zredukowanych wskutek racjonalizacji robotników, 2) zwiększenie płacy zarobkowej i 3) zniżka cen. Powrotnie przyjmowanie do pracy bezrobotnych i zwiększenie płacy zarobkowej przyczyni się do kolosalnego zwiększenia siły nabywczej, która zapewni zwiększenie zbytu, a łącznie z tem i rentowność wzrostu produkcji.

Jest rzeczą ciekawą, że takie tezy wysunęli praktyczni handlowcy. Coby nie wysunęli przeciwko myślom Filene i Ettlingera — odznaczają się one surową logiką. W każdym bądź razie jest jedno, że tak czy owak, śmiało poczynania odpowiedzialnych kierowników gospodarki narodowej, gotowych zrzesić się przestarzanych koncepcji, mogą wyprowadzić nas z te-

go stanu. Trzeba się zgodzić z Ettlingerem, że jeśli odpowiedzialni kierownicy gospodarki narodowej nie zrozumieją nakazu chwili, jeśli wodzowie przemysłu nie będą mogli dać pracy milionom bezrobotnych, wówczas masy ludowe zmuszone będą szukać innej drogi ku nowemu układowi życia ekonomicznego bez nich i przeciwko nim. Kapitalizm nie obawia się propagandy komunistów! Wrogiem kapitalizmu są nieudolność i impotencja przedsiębiorców kapitalistycznych.

Dr. Grzegorz Wirszubiński.

### Przeniesienie zwłok ś. p. min. Czerwińskiego.

WARSZAWA, 24.X. (Pat.) W dniu 24 b. m. w kościele św. Karola Boromeusza przed południem odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. ministra wyznań religijnych i ośw. publicznego Sławomira Czerwińskiego, poczem nastąpiło przeniesienie zwłok z katakumb do grobu rodzinnego. W żałobnej uroczystości, oprócz rodziny zmarłego, wzięli udział: minister W. R. i O. P. Janusz Jędrzejewicz, minister reform rolnych Leon Kozłowski, wiceminister W. R. i O. P. Pieracki, przedstawiciele poszczególnych ministerstw, delegacje młodzieży akademickiej i szkół ze sztan-darami. Trumnę ze zwłokami ś. p. ministra Czerwińskiego ponieśli z katakumb do grobu przedstawiciele młodzieży akademickiej. Przy grobie minister Jędrzejewicz wręczył w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wdowie po ś. p. ministrze Czerwińskim odznaki wielkiej wstęgi orderu Polonia Restituta, którą ś. p. minister Czerwiński został w swoim czasie odznaczony.

### Min. Zaleski na Zamku.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Pan Prezydent przyjął dziś na Zamku min. spraw zagran. Zaleskiego, który złożył Panu Prezydentowi sprawozdanie z wrześniowej sesji Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów.

Minister Zaleski po powrocie z Genewy zaniemógł i przerwał urzędowanie, które objął dopiero w dn. 23 b. m.

### Min. Patek wyjeżdża do Moskwy.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Bawiący w Warszawie poseł polski w Moskwie Patek wyjeżdża do Moskwy w poniedziałek lub wtorek.

### Wice akademicki przeciwko represjom antypolskim na Łotwie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj na dziedzińcu Uniwersytetu odbył się protestacyjny wiec akademicki w sprawie represyj na Łotwie. Po wiecu akademicy usiłowali przedostać się przed gmach poselstwa łotewskiego, jednak oddziały policji nie dopuściły ich na ulicę, przy której poselstwo się mieści.

### Dr. H. FEJGUS

CHOROBY WEWNĘTRZNE (specjalność żołądka i jelit), Gabinet Roentgenologiczny. Przyjmuje od 11—1 rano i 5—7 wiecz. Zawalna 60. Telefon 812. **p o w r ó c i ł.**

### Dr. med. EM. CHOLEM

Urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych Jagiellońska 8, tel. 10-63. Przyjmuje 12—2 i 5—7.

### Dr. R. BERGER-RYMINI

CHOROBY DZIECI. ul. Piwna 2, m. 23, tel. 12,20, przyjmuje od godz. 4-ej do 6-ej po poł.

WAGI dziesiętne i stołowe PARNIKI i gniotowniki do kartofli SIEKACZE, szarpacze i śrótowniki SIECIARKI ręczne i konne **p o l e c a**

ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, ul. Zawalna 11-a.

## ZAPRASZAMY

### Za duszę ś. p. Eljasza Duboniewicza

w rocznicę śmierci msza św. odbędzie się dnia 26 października 1931 r. w kościele po-Bernardyńskim o godz. 8 min. 30 rano.

### Koedukacyjna Doksztalc. Szkoła Handlowa

Stowarzyszenia Kupców i Przem. Chrześ. w Wilnie — Biskupia 4 z prawami publiczności.

Zajęcia wieczorem od godz. 18-ej do 21-ej.

Ukończenie Szkoły daje prawa pracownika umysłowego. Zapisy przyjmują się w Sekretariacie Szkoły (Biskupia 4) w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 18-ej do 20-ej. Nauka w szkole jest bezpłatna. 6935—3

### Proces b. więźniów brzeskich

rozpocznie się w poniedziałek.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W poniedziałek 26 b. m. o godz. 9 rano przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpocznie się proces b. więźniów brzeskich.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 11 byłych i obecnych posłów: Lieberman, Barlicki, Ciołkosz, Mastek, Pragier, Dubois — wszyscy z P. P. S. Kiernik, Witos, Bagiński, Putek i Sawicki ze Str. Ludowego.

Obliczają, iż sprawa potrwa około 5 tygodni, albowiem powołano

świadków około 300, w tem 188 ze strony oskarżenia. Bronić będzie oskarżonych kilkunastu najwybitniejszych adwokatów.

Proces budzi wielkie zainteresowanie, przybywa wielu korespondentów z zagranic. Ze względu na szepnięcie miejsca na sali rozpraw bilety dla publiczności i prasy wydawane są w bardzo ograniczonej ilości.

### Rada Miejska m. Warszawy zostanie rozwiązana.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Pogłoski o mającym nastąpić w niedługim czasie rozwiązaniu Rady Miejskiej i Magistratu m. Warszawy potwierdzają się.

Ostatnie wypadki na terenie Warszawy, jak strajk urzędników oraz polityka Magistratu całkiem nie odpo-

wiadająca istotnym potrzebom miasta zmuszają do rozwiązania obecnego zarządu. Jako kandydat na stanowisko rządowego komisarza Warszawy jest wymieniany w kołach politycznych b. vice-minister spraw wewnętrznych dr. Maurycy Jaroszyński.

### Protest wyborczy z Okr. 62 Lida — Wilejka.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W poniedziałek 26 b. m. Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie protest przeciwko wyborom do Sejmu z Okr. Nr. 62 Lida — Wilejka zgłoszony przez b. posła z Ch. D. Harniewicza.

Z okręgu tego otrzymali mandaty prof. Witold Staniewicz, prof. Żon gołowicz, Wł. Kamiński, St. Dobosz, Bazyl Kuc, Romuald Stołpyho, St. Si-ciński wszyscy z B. B. W. R.

### Przeniesienie szczątków króla Aleksandra Jagiellończyka.

W sobotę dnia 24 października o godzinie 9 rano rozpoczęło w Bazylice przenoszenie szczątków króla Aleksandra Jagiellończyka do przewoźniczej trumny, w obecności JE. ks. biskupa Michalkiewicza, wicewojewody wileńskiego p. Jankowskiego, ks. prałata Sawickiego, członków komisji historyczno-artystycznej z przewodniczącym prof. Ruszczychem na czele, oraz rzeczoznawców profesorów USB, dr. M. Reichera, dr. K. Opoczyńskiego i dr. M. Hlaski.

Przy szczegółowym przeszukiwaniu

części krypty, w której mieściła się trumna króla Aleksandra, stopniowo przenoszono znajdujące się szczątki zwłok oraz resztki trumny wraz z żelaznymi okuciami. W trakcie poszukiwań odnaleziono po podniesieniu korony dwa pierścienie. Przy prawym boku szczątków królewskich znajdowały się resztki miecza ze szczątkami pochwy skórzanej.

Szczątki króla Aleksandra oraz znalezione przedmioty złożono w specjalnych pomieszczeniach przeznaczonych na ten cel w Bazylice.

### Laval w Waszyngtonie.

Senator Borah jest przeciwny współpracy St. Zjednocz. z Europą.

WASZYNGTON, 24.X. (Pat.) Korespondent Havasa podaje: Przyjmując dziennikarzy, którzy towarzyszą premierowi Lavalowi w czasie jego pobytu w Waszyngtonie, Borah, przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, oświadczył, iż osobiście przeciwny jest współpracy Stanów

Zjednoczonych z Europą. Senator uważa, iż rozbrojenie Europy jest niemożliwe bez wprowadzenia zmian traktatu Wersalskiego. W sprawie korytarza polskiego, który — jak zaznaczył senator — winien zniknąć, — wysunął on myśl konferencji zainteresowanych mocarstw.

### Odprawa Lavalu

NOW YORK, 24. 10. (Pat.) Według doniesień „Herald Tribune”, Laval, czyniąc aluzję do oświadczenia sen. Boraha, złożonego wobec przedstawicieli prasy francuskiej, powie-

ział, że nie przybył do Waszyngtonu, ażeby wdawać się w polemikę z sen. Borahem, ani też, ażeby dyskutować o rewizji traktatu wersalskiego.

### O czym będą mówili Laval i Hoover?

WASZYNGTON, 24. 10. (Pat.) Oświadczenie urzędowe stwierdza, że prezydent Hoover i premier Laval będą omawiali wyłącznie tematy polityczne, mające na celu przyspieszenie zakończenia światowego kryzysu gospodarczego.

Pogłoski o wszelkich innych tematach dyskusji są bezpodstawne. Na

do „NOWEJ GOSPODY“ RESTAURACJA I BAR (Filja „GASTRONOMJI“ w Warszawie, Jasna 4 (od Marszałkowskiej przez Złotą), WYŚMIENITA KUCHNIA. — REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!

## Konflikt chińsko-japoński.

Dalsza publiczna debata Rady L. N.

Japońskie „zasady podstawowe“.

GENEWA, 26. 10. (Pat.) W sobotę rano zebrała się Rada Ligi Narodów na publiczne posiedzenie. Na wstępie przemawiał delegat Japonii Yoshizawa, który podkreślił, że dla uniknięcia nieporozumień pragnie powtórzyć, że „zasady podstawowe“, wzniesione w projekcie japońskim, dotyczą tej kategorii spraw, o których mówił przewodniczący Rady, a mianowicie są to sprawy bezpieczeństwa w Mandżurji.

Następnie przemawiał lord Cecil, który ponownie żądał od przedstawicieli Japonii, by wyjaśnili Radzie, co rząd japoński rozumie pod wyrażeniem „zasady podstawowe“, co do których pragnie on porozumieć się z Chinami przed rozpoczęciem ewakuacji wojskowej. Wyrażenie „zasady podstawowe“ uważa lord Cecil za zwrot tajemniczy i podkreśla, że Rada nie może debatować nad ustępem projektu rezolucji, który zawiera powyższy zwrot. W zakończeniu lord Cecil energicznie zapytuje, czy rząd japoński ma na myśli omawianie spraw politycznych, dotyczących Mandżurji, przed wycofaniem wojsk.

Wobec tak wyraźnie postawionej przez lorda Cecila sprawy, popieranej przez wszystkich członków Rady, przedstawiciel Japonii dał jasną odpowiedź na pytanie. Powiedział on mianowicie, że rząd japoński, o „zasadach podstawowych“ ma na myśli pewne

sprawy, o których delegat Japonii nie może mówić Radzie bez upoważnienia swego rządu. W ten sposób stwierdzone zostało wobec Rady Ligi, że „zasady podstawowe“, o których wielokrotnie wspominał przedstawiciel Japonii, odnoszą się do spraw ogólniejszego znaczenia, a nie do spraw techniki ewakuacji wojsk oraz objęcia terytorium przez władze chińskie.

Po przemówieniu delegata hiszpańskiego Madariaga jeszcze raz zabrał głos delegat Japonii, który wzbraniał się dać w dalszym ciągu jakiegokolwiek wyjaśnienia co do spraw, jakie rząd japoński pragnie załatwić bezpośrednio z rządem chińskim przed rozpoczęciem ewakuacji terytorium mandżurskiego.

Wreszcie przewodniczący Rady minister Briand podkreślił w przemówieniu końcowym w sposób zdecydowany, że Rada nie może włączyć do swej rezolucji proponowanej przez przedstawicieli Japonii formuły o „zasadach podstawowych“, gdyż nie zna treści ich tych zasad i nie ma co do nich żadnych wyjaśnień ze strony Japonii. Rada nie mogłaby włączyć tej formuły do rezolucji, gdyż w ten sposób usankcjonowałaby zamiary rządu japońskiego bliżej Rady Ligi nieznanego.

Posiedzenie Rady zostało odłożone do godziny 17-ej.

### Rada odrzuciła kontrproponycję japońską.

GENEWA, 24. 10. (Pat.) Rada odrzuciła kontrproponycję japońską.

Projekt rezolucji przyjęty kontra głosowi przedstawicieli Japonii.

GENEWA, 26. 10. (Pat.) O godzinie 5-ej min. 15 po południu zebrała się ponownie Rada Ligi na publiczne posiedzenie.

Na wstępie przewodniczący przypomniał, że po rannym posiedzeniu toczyły się dalsze układy między zainteresowanymi stronami celem doprowadzenia do porozumienia i opracowania takiego tekstu rezolucji, który mógłby być przyjęty jednomyślnie. Praca ta nie dała jednak oczekiwanych rezultatów delegat Japonii w dalszym ciągu podtrzymuje swe znane zastrzeżenie. Wobec tego istnieją dwa projekty rezolucji. Zgodnie ze zwyczajem przewodniczący poddał pod głosowanie najpierw kontrprojekt rezolucji, zgłoszony przez przedstawicieli Japonii.

Yoshizawa, delegat Japonii, podkreśla jeszcze raz, że nie może się zgodzić na projekt rezolucji oraz zaznacza, że Japonia nie pragnie prowadzić wojny z Chinami. Wynika stąd, że niema niebezpieczeństwa wojny, o jakim mówi art. 11 paktu. Japonia nie ma zamiarów co do terytorium Mandżurji. Wycofa ona swe wojska do strefy kolei żelaznej, a czyni to w możliwie najszybszym czasie, skoro tylko bezpieczeństwo życia i mienia jej obywateli będzie zapewnione. Uważa jednak za konieczne uprzednie przysłanie do bezpośrednich wstępnych układow z Chinami w sprawie ważnych „spraw zasadniczych“.

Kontrproponycja japońska została poddana pod głosowanie. Za jej tekstem opowiada się jedynie delegat Japonii.

Nast. w imieniu głos. wszyscy czl. Rady opowiadają się za projektem rezolucji, opracowanym przez Radę i przedstawianym na onegdajszym posiedzeniu. Przeciwko tekstowi temu głosuje przedstawiciel Japonii.

### Wyjazd członków Rady L. N. z Genewy.

GENEWA, 24.X. (Pat.) W sobotę wieczorem i niedzielę rano członkowie

Rady, obecni tu na sesji, opuszczają Genewę.

### Rozczarowanie i niezadowolenie Japonii.

Możliwość wystąpienia Japonii z Ligi Narodów.

TOKJO 14.X. Pat. — Rozczarowanie i niezadowolenie z powodu stanowiska zajętego przez Ligę Narodów rządowe koła japońskie nie kryją się z zamiarem poważnego zastanowienia się nad wystąpieniem z Li-

go Narodów. Uważają one, że nietylko zlekceważone zostało stanowisko Japonii, lecz że Liga Narodów odstąpiła od swych zasad, kładąc zbyt mały nacisk na nienaruszalność traktatów.

### Przyjazd Grandi'ego do Berlina.

BERLIN, 24.X. (Pat.) W sobotę o godzinie 19 min. 55 włoski minister spraw zagranicznych Grandi przybył

pociągiem pospiesznym do Monachium, skąd wyjeżdża do Berlina.

### Wizyta Grandi'ego nowym symbolem przyjaźni włosko-niemieckiej.

BERLIN 24.X. Pat. — W rozmowie z przedstawicielem monachijskim biura Włofa minister Grandi oświadczył: Życzę sobie gorąco podziękować kanclerzowi Rzeszy oraz narodowi niemieckiemu za ich uprzejme zaproszenie, a jednocześnie wyrazić moje zadowolenie z powodu tych odwiedzin, do których rząd mój i kraj przywiązują szczególne znaczenie i doniosłość jako do nowego symbolu przyjaznych stosunków, istniejących między Niemcami i Włochami oraz obojętnej dobrej woli pracowania razem nad rozwiązaniem poważnych zadań, które obciążają nietylko nasze dwa kraje, lecz świat cały.

Zarazem imieniem szefa rządu włoskiego

chciałbym złożyć narodowi niemieckiemu serdeczne podziękowanie narodu włoskiego, jak również wyrazić naszej szczerzej sympatii i najgorętsze życzenia powodzenia.

Rozmowy i osobiste kontakty, który spodziewam się w tych dniach nawiązać z przedstawicielami rządu Rzeszy, posiadają dla mnie jak największe znaczenie i oczekuję napewno, że wyniki ich dostarczą nowego dowodu dobrej woli i opartej na zaufaniu współpracy, którymi ożywione są nasze narody i które niezmieszają wywrzeć najlepszych skutków w ramach powiększonej współpracy międzynarodowej.

# Projekt królewskiego mauzoleum w Wilnie.

Przed paru dniami odbyło się w Dyrekcji Okręgowej Robót Publicznych, — pod przewodnictwem p. dyrektora inż. Siła-Nowickiego, — szczególniej ważne i zajmujące posiedzenie wspólne, Komisji Technicznej i Komisji Historyczno-Artystycznej Komitetu Ratowania Katedry Wileńskiej w celu ustalenia szczegółowego wniosku w sprawie budowy mauzoleum dla odkrytych niedawno szczątków królewskich. Tu należy przypomnieć, że pięć lat nad nimi objął rząd Rzeczypospolitej i ustanowił w tym celu osobny Komitet, złożony z wysokich dygnitarzy państwa. Komitet ten, którego członkiem i stałym przedstawicielem w Wilnie jest p. wojewoda Bieckiewicz, wyraził życzenie, aby zadania jego były realizowane w ścisłej współpracy z wileńskim Komitetem Ratowania Bazyliki, na którego czele stoi ksiądz biskup Michalkiewicz. Ze zaś zadania takie, jak zwłaszcza sprawa mauzoleum, łączą się bardzo blisko z dotychczasowymi pracami obu cytowanych wyżej Komisji, przeto ze względu na sprawność i ciągłość w czynnościach z tem związanych prezydium Komitetu wydelegowało dla stałego uzgadniania wszystkiego, ks. prałata Sawickiego, rektora i długocześnie tak zasłużonego opiekuna bazyliki zaś pan wojewoda, konserwatora okregowego p. dra St. Lorentza, który skarbi sobie wdzięczność ogółu, że w sprawach wszystkich katedr, jak i w innych swego zakresu okazuje nietylko gorliwość w spełnianiu swych obowiązków, ale że ponad ich miarę służy idei owocnie daleko idącą a wyjątkową współpracą i wiedzą.

Posiedzenie, na którym, wspólnie z wymienionymi, powzięto ważne wnioski, miało też m. in. zaletę, że dzięki trosce przewodniczących obu Komisji, — pp. dyr. Siła-Nowickiego i prof. F. Rusczyca, — każda z Komisji, uprzednio, przedyskutowała szczegółowo na szeregu zebrań, w własnym zakresie, nasuwające się różnorodne zagadnienia i przybyła licznie na posiedzenie wspólne z wyrobnem w tej mierze zdaniem. W związku z tem, kierownik prac architektonicznych w katedrze, prof. J. Kłos zademonstrował i objaśnił, na zaproszenie, swoje szkice projektów na mauzoleum ilustrowane rysunkami jego perspektywicznymi, rzutami poziomymi i przekrojami, dołączając ponadto dużych rozmiarów plan wszystkich dotychczas odkrytych sklepów i podziemi katedry i całość jej zbadanych murów fundamentowych z uwypukleniem stosunku sklepów do murów nadziemnych, opracowany przez niego lege artis przy pomocy p. arch. J. Peksy. Ze zaś prof. Kłos przedstawił opinii Komisji do wyboru szkice paru odmian w rozwiązaniu problemu mauzoleum, przeto zebrani stanęli przed materiałem obfitym i dojrzałym do zasadniczych konkluzji w danym stadium komisijnem. Ten stan rzeczy warto skonstruować także i w tym celu, aby społeczeństwo wileńskie poinformować jak bardzo zarówno ze strony przedstawicieli województwa, Komitetu i jego Komisji, jak i ze strony projektodawcy i kierownika prac architektonicznych w katedrze, zadania traktowane są z najdalej idącą dokładnością i troskliwością. Streszczając przebieg posiedzeń, w sprawie o podobnej naturze nie może ograniczać się, jak urzędowe sprawozdanie, do suchego

wyliczania faktów. Chodzi przecież o akcję noszącą w sobie znamiona hołdu dla wielkiej przeszłości historycznej, stołecznej Wilna, zarazem dającą wyraz dzisiejszej kulturze i ambicjom miasta. Toteż nie można pominąć uwagi o wysokim poziomie ożywionej dyskusji i sposobu prowadzenia obrad i wartości szerszej ich rezultatów. Obecni byli oprócz już wymienionych, pp. inżynierowie i architekci: gen. A. Antonowicz, J. Borowski, K. Falkowski, H. Jenz, St. Narebski, J. Olszewski, A. Przygodzki, Fr. Wojciechowski, z Komisji Historyczno-Artystycznej pp. kustosz M. Brensztejn, art. malarz J. Hoppen, prof. Kościakowski, prof. M. Limanowski, prof. L. Slendziński, ks. kap. Śledziński, dyr. W. Studnicki, L. Uziebło i piszący te słowa.

Punkt podstawowy debat mógł być w sobie zarzewie i możliwości ciężkiego sporu. „Konkurs na mauzoleum” czy „bez konkursu”, a jeśli bez, to komu rzecz oddać. Ilek różnorodnych tendencji i sprzecznych poglądów mogło się tu zderzyć lub wywołać przewlekłości i zaognienie. Tymczasem, po wyczerpującej dyskusji, zebrani nietylko odrzucili ideę konkursu, ale, rzecz godna uwagi, uczynili to jednogłośnie. Nie dano się pociągnąć istniejącej gdzieś indziej istniejącej manji w tym kierunku. Podniesiono, jak często daje ona po całej Polsce rezultaty niakie, pełne braków w tej czy w innej stronie, długie spory, a w końcu rozpisywanie drugiego konkursu z podobnie kłopotliwymi wynikami. Przypomniano, ile takie konkursy kosztują, jakie tysiące złotych idą na podział nagród i to często bez pierwszeństwa. Po takiej ustalił się, a skreślił wszystkich nie można, bo bez nich nikt do apelu nie stanie, zważywszy wielkie obciążenie pracą i kosztami, jakie dla każdego ubiegającego się powodują właściwości należytych prac i rysunków architektonicznych. Zadał sobie pytanie, czy Wilno jest już tak ubogie w architektów własnych i dobrych, aby nie mogło u siebie znaleźć siły odpowiedniej i musiało koniecznie szukać jej po całej Polsce? Odpowiedź wypadła na oczywiste „nie”, a stąd wypłynęła i ta korzyść, ogromna — że odpada wtedy utrudnienie, jakiego stworzyło stałe przebywanie w innym mieście, niewieleśkiego architekta, ewentualnego projektodawcy, gdy realizacja w tej dziedzinie, wymaga ciągłego kontaktu z miejscowymi czynnikami decydującymi i opiniodawczymi. Referat i rysunki prof. J. Kłosa wywołały przeświadczenie ogólne, że wręcz trudno znaleźć powody, dla których miano by zakwestjonować leżącą jak na dłoni i jasny wybór tego, który około zabytków Wilna a ostatnio zwłaszcza około prac w katedrze i odnalezienia szczątków królewskich tak się zasłużył. Dał on zaś w swoich szkicach dowody wypróbowanego smaku, artystycznej kultury i coraz rzadszego zmysłu dla swych cech ubiegłych stylów, dla zestrojenia nowej pracy z charakterem zabytkowym starej budowli, tej zalety właśnie, której dziś zaczyna brakować niektórym innym architektom, nieraz głośnie po Polsce, ale zbyt jednostronnie nowoczesnym i lekceważącym sobie podobne wiekowe walory, tak bardzo tu właśnie, z powagą i nastrojem katedry związane. Czy w tych warunkach i jeszcze przy

tak ciężkich materialnie czasach, wśród obowiązku oszczędności byłoby właściwem puszcać się na chwiejnie fale konkursów, które mnożyłyby koszt, aby może jeszcze natknąć się między innymi na ryzykowne pomysły zbyt modernistyczne? Rozważone skrupulatnie względy dały przy głosowaniu, pod chwilową nieobecność prof. Kłosa nieskrępowane a jednoznaczne uchwalenie wniosku do rządu, aby zechciał jemu wykonanie mauzoleum powierzyć.

W oklaskach ogólnych, jakie towarzyszyły zakomunikowaniu mu tej uchwały, brzmiał wyraz odruchowej żywej świadomości, że stało się coś pięknego. W innym mieście, podobną ją może bardziej chłodno, wśród czających się kwasów między rywalami, kolegami po fachu. Tu oni właśnie podnieśli nastroj tak formą tak bardzo nieobowiązkową, więc tem cieplejszą.

Wskazywała ona wyraźnie na to poruszenie sympatii i uznania u obecnych, jakie musi budzić u fachowych znawców architektury i miłośników przeszłości całokształt przeszło 10-cioletniej pracy prof. J. Kłosa dla Wilna i Wileńszczyzny, a więc od pierwszych chwil kiedy tu przybył. Nie mogli oni przy takiej okazji nie wspomnieć ciepło o jego stałej i żmudnej w tych dziedzinach pracy, pełnej zapału dla ratowania historycznych gmachów i dla wspaniałostki sztuki, bądź to własną działalnością architektoniczną, bądź też rozległą oddawaną uczynną pomocą w inwentaryzowaniu naukowem zagrożonych przepięknych zabytków tego terenu, bądź wreszcie przez stałe wykłady oraz artykuły i monografie artystyczne w prasie, szerzące sławę miasta i jego starej kultury.

Zadane opisywanie dzieł plastycznych bez reprodukcji lub oryginałów nie może dać o rzeczy należytego pojęcia. Toteż trudno tu przedstawić słowami dokładnie, jak szkice mauzoleum wyglądają. Dobrze by było, aby po ostatecznem ich opracowaniu mogły się one stać dostępnymi dla oczu szerszych sfer, interesujących się tą sprawą. Narazie niech wystarczy objaśnienie, że mauzoleum ma być nawrotem do idei, rzucanej, ale i niedokończonej za Zygmunta III. To jest: ma być ono wzniesione w podziemiach kaplicy królewskiej św. Kazimierza i posiadać sklepienia odpowiadające pierwotnemu zamierzeniu z XVII w., ślady którego, w postaci trzykrotnych łuków tarczowych na każdej z czterech ścian podziemia, ukazywały się doskonale zachowane. Proste, monumentalne filary, stojące w pośrodku tej przestrzeni mają podtrzymywać sklepienia, nadając wnętrzu tem więcej charakteru mocy i powagi. Całość uzyskała tą drogą przejrzystość ponadto rozkład przestrzeni, w których pomieszczenia będą sarkofagi z ukoronowaniami, jak za dni pierwotnego pogrzebu, zwłokami Aleksandra, Barbary i Elżbiety oraz urna z wnętrznościami Władysława IV. Stanie się w ten sposób zadość bezwzględnej konieczności usunięcia resztek królewskich z krypty, w której ciągle napór wód gruntowych, przy odkryciu skonstruowanych, zniszczyłyby je w końcu niechybnie. Ciasnota i widoczna prowizoryczność tego sklepu ongiś zamieniona na stan stały, jedynie wskutek wyjątkowych okoliczności i wypadków XVII wieku, przestanie przykro ciężkie i uniemożliwiać dostęp

szerszych sfer zwiedzających. Obowiązek twardego liczenia się z trudnościami finansowymi czasów obecnych nie dopuszcza do użycia przy tej budowie zbyt drogiego materiału, jak n. p. marmurów, ale zarazem będzie to w zgodzie z tradycją wieków i charakterem swoistym podobnych podziemi, które nie wymagają wystawności i pompy, — zgoda ryzykownej dla nastroju grobów, kiedy nie nie powinno odwracać od nastroju czysty i skupienia. Całość ma przemawiać przemyslanem pięknem proporcji nie zaś nadmierną okazałością, a o tamtem decyduje talent, wyczuć i kultura architektki, a bynajmniej nie koszt.

Ogromny od czasów budowy kaplicy św. Kazimierza postęp techniczny umożliwi zabezpieczenie zupełnej trwałości mauzoleum, w stosunku do trudności terenowych, z jakimi wiek siedemnasty nie umiał sobie poradzić. Wobec państwowego znaczenia, które przedstawiają szczątki władczych postaci i jako takie i jako symbole wielkopomnej Unji Korony polskiej z W. Ks. Litewskiem, będzie oddany w ten sposób hołd należyty dostojestwu historycznych jednostek i idei.

Z tej wielkiej idei Unji jako idei zgody wogóle, było jakby tchnienie, w zastosowaniu do zadań Komisji, na ostatnim posiedzeniu. Wydobło się na wierzch to, co potencjalnie tkwi w tutejszym psychicznym gruncie i „powietrzu”, w stopniu bodaj dość wyjątkowym i dlatego mającym siłę twórczą, — to jest skupienie i jakości dobrej woli, aby pomimo wszelkich komplikacji, jakie wytwarzają przypadki życia, różnice indywidualności i ogólnoludzkie niedoskonałości, — unikać nierzadkich w polskim „radzeniu” kolegialnem, szkodliwych dygresji i dysonansów, a łącząc się w szukaniu porozumienia, przez gruntowne rozpoznanie prawdy i najlepszej realizacji celu. Zebranie zgromadziło przecież nie poraż pierwszy przedstawicieli i fachowców z dziedzin tak różnych inżynierji i budownictwa, historii, archeologii i sztuki, obok starszych, dawno zasłużonych dla miasta, także i młodszych, — obok bardzo „tutejszych” także i przybyłych od par, czy kilkunastu lat. Ołóż przebieg zebrania takiego grona, tak pojmującego swe zadania, wybiega swem zasadniczem znaczeniem poza całą choćby i dużą wartość doradczą i dlatego nie jest obojętnym dać wyraz temu przeświadczeniu. Jestto bowiem wartość przykładowa, zachęcająca tylko wszystkich do rozwijania wspólnej tem większej energii w imię rozkwitu miasta. Wskazuje ona na świadomość, że sekret takiego rozkwitu, w wielkich właśnie i największych środowiskach zarówno naszych jak i zagranicznych tkwi i tkwił zawsze nie w niechętnym dzieleniu się czy to na odmienne klany zawodowe, czy też na starszych i młodszych, czy to na dawnych, tutejszych i na przybyłych, ale, jeśli wszyscy z oddaniem dla miasta pracują, na potęgowaniu atmosfery porozumienia, zapału i siły atrakcyjnej, na chętnem korzystaniu z wszelkich dobrych fachowców, bez ciągłego zagładania do tej czy innej „metryki” przynależności.

Tak wygląda jedno z odwiecznych praw rozwojowych miast i dobrze jest, że świadomość tego przebiega przez zebrania, których cel, jak w tym wypadku, przez mauzoleum królewskie ma w sobie nawiązanie do wielkiej tradycji, do renesansowej Zygmuntońskiej epoki Wilna. Któż bowiem inny, jak nie królewski małżonek Barbary i Elżbiety, Zygmunt August, dał przykład aplikowania tej właśnie zasady dla dobra Wilna i Krakowa ściągając stale do nich lub popierając w nich, bez względu na pochodzenie, wszystko, co najbardziej fachowe i skłonne do oddania się miastu. Rozliczne dokumenty a między innymi rachunki Zygmuntońskiego dworu, dotyczące Wilna, niedawno opublikowane, rzucają nam, garściami dowody potemu. Naodwrot nie trudno

We środę, 28 października r.b., o godz. 9-ej rano w kościele św. Jęń zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spój duszy

**s. p. Tadeusza Wróblewskiego**

poczem bezpośrednio nastąpi poświęcenie nagrobka na cmentarzu Rossa.

O tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego

**Komitet T-wa Pomocy Naukowej Im. E. i E. Wróblewskich.**

## Komunalna Kasa Oszczędności M. Wilna ogłasza konkurs na stanowiska:

- 1) Dyrektora Zakładu Zastawniczego (Iombardu)
- 2) Taksatora w tymże Zakładzie.

Ubiegać się o te stanowiska mogą obywatele polscy do lat 50, mogący wykazać się dostatecznem, zwłaszcza praktycznem przygotowaniem do pełnienia obowiązków. Kaucja gotówkowa lub hipoteczna — pożądana.

Uposażenie: Dyrektora — do 900 zł., Taksatora — do 600 zł. miesięcznie.

Oferty z załączeniem wiśnorożnie napisanego życiorysu, tudzież odpisów świadectw z odbytych studiów oraz prac dotychczasowych, z powołaniem się na poważne referencje, nadesłać należy do K. K. O. m. Wilna (Mickiewicza 11) do dnia 10 listopada 1931 r.

Oferty nieuwzględnione będą pozostawione bez odpowiedzi.

## Ostatnia największa inowacja w lecznictwie.

Sławę wszystkim lekarzom, oraz zdrowie ich pacjentom ostatnio zapewniła specjalna chinina wypuszczona w zupełnie nowej postaci t. j. w pigułkach pod nazwą „Original”, które są największą inowacją w medycynie i farmacji świata. Pigulki „Original” są bowiem opracowane na skutek długoletnich badań naukowych medycyny, chemji i techniki w związku z upamiętnieniem 300-lecia wprowadzenia chininy do Europy i uznania jej za jeden z najsukcesyjniejszych środków w lecznictwie świata, przy wszystkich bez wyjątku chorobach powstających na tle przeziębienia oraz złego odżywiania się. W literaturze naukowej, prawie wszyscy profesorowie medycyny świata uznali chininę za jeden z najsukcesyjniejszych środków leczniczych oraz profilaktycznych, przy następujących chorobach: grypie, anginie, malarii, gruźlicy, krztuscu, kaszlu, bólu głowy, chorobach wątroby, katarze żołądka, płuc i nerek, bólach kości, nerwicy serca, dysenterji i wszystkich innych niedomaganiach powstających na tle przeziębienia lub złego odżywiania się.

W stosunku do wszystkich środków syntetycznych, stosowanych dotąd w wyżej wymienionych chorobach, pigulki „Original”, jako preparat specyficznie naturalno-roślinny, a niesyntetyczny i nienarkotyczny t. j. będąc środkiem absolutnie niewinnym i równocześnie najradkalniej działającym — z dodatnim wpływem na serce — obecnie w całej pełni zasługuje w lecznictwie terapeutycznym na pierwszeństwo. Pigulki „Original” to nie są zwykłe pigulki, pastylki czy tabletki chinowe, jakie dotąd ukazywały się w aptekach, lub składach aptecznych, lecz są one specyficznym opartym na ściślejszej tajemnicy produkcji chininowej. Sam leczniczy produkt pigulek „Original” jest czystym alkaloidem kory chinowej, w absolutnie czystym stanie, t. j. w proszku wcale niespraszowanym, jest on powlekony niezwykle cienką warstwą cukru mlecznego która chroni przed gorzkim smakiem tej specjalnej chininy, a jednocześnie służy jako przewodnik do natychmiastowego wprowadzenia składników leczniczych do ustroju całego organizmu ludzkiego.

Pigulki „Original” ze specjalną chininą

ma w sobie nawiązanie do wielkiej tradycji, do renesansowej Zygmuntońskiej epoki Wilna. Któż bowiem inny, jak nie królewski małżonek Barbary i Elżbiety, Zygmunt August, dał przykład aplikowania tej właśnie zasady dla dobra Wilna i Krakowa ściągając stale do nich lub popierając w nich, bez względu na pochodzenie, wszystko, co najbardziej fachowe i skłonne do oddania się miastu. Rozliczne dokumenty a między innymi rachunki Zygmuntońskiego dworu, dotyczące Wilna, niedawno opublikowane, rzucają nam, garściami dowody potemu. Naodwrot nie trudno

w proszku są wyrobnem zagranicznym, a sekret techniczny wykonania oraz wyłączną produkcję posiadał tylko Indyjsko-Holenderski Przemysł Farmaceutyczny N. V. Bandungsche Kininefabriek na Jawie i w Holandji. Pigulki „Original” są powszechnie opatentowane i w Polsce zarejestrowane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przez Depart. Zdrowia Publicznego pod Nr. Reg. 1492.

Postać i dawka 0.05 każdej pigulki „Original” daje możliwość leczenia i profilaktyki nietylko osób dorosłych, lecz i niemowląt, przy wszystkich wyżej wspomnianych chorobach.

Pigulki „Original” posiadają własności lecznicze w zakresie przemiany materji i obniżania temperatury, działają równocześnie i bakterjobjęco-profilaktycznie, na co szczególnie w lecznictwie ostatnio zwraca się szczególną uwagę.

Pigulki „Original” używać (polkać) można nawet bez przepisu lekarza w dawkach od 2 do 6 pigulek 3—4 razy dziennie. Pigulki „Original” tylko z Nr. Reg. 1492 należy żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych — drogeriach — w cenie zł. 2.50 za rurkę, zawierającą 50 sztuk pigulek. W razie chwilowego braku pigulek „Original” w którejś z aptek lub składów aptecznych to na żądanie natychmiast po otrzymaniu zł. 2.50 przekazem przez P. K. O. na konto Nr. 26.146 w Warszawie lub też w znaczkach pocztowych, wysłać każdemu bezpośrednio Generalny Reprezentant Indyjsko-Holenderskiego Przemysłu Farmaceutycznego K. S. Ry mowicz, ul. Marszałka Focha 8, Warszawa.

Uwaga: Kobiętom w odmiennym stanie — w okresie pierwszych 15 dni — przyjmowanie pigulek „Original” w ilościach większych niż po 6 sztuk 3—4 razy dziennie nie jest wskazane, bowiem użycie w większych ilościach wywołuje silną cyrkulację krwi skutkiem czego niezawodnie powoduje poronienie.

P. S. W interesie społeczeństwa i dla dobra ogółu uprasza się o przedruk powyższej notatki we wszystkich dziennikach i czasopiśmiech prowincjonalnych.

S. F. K. R. m. St. W.  
dn. 20. X. 31 r.

wskazać, tu i ówdzie, na niedawne dzieje pewnych (poza Wilnem) miast, których podupadanie, lub martwość łączy się właśnie z obrzydzeniem wspólpracy przez zawiści i koterje. A wady te, narobiły i robią tyle jeszcze szkody i destrukcji w Polsce, że objawy precyzyjne, zdrowe, cisną pod pióro słowa zadowolenia i krzepki nadzieje, iż przetwarza się coś dodatnio w psychice polskiej i że Wilno ma zadatkę dawaną w tej mierze, odradzającego przykładu, przez swe ogólne wartości duchowe, które się i tutaj także niewątpliwie okazały.

Dr. Marian Morelowski.

### LEON WOŁŁĘJKO.

## Pogaduszki mejszagolskie.

### Dożynki.

(Opowieść wiosłowa).

Tego lata pogoda była niewiedanie paszkućna. Dyszczył lat bez końca, — a słońca, gębka swa jak na śmiech pokazawszy, znowu chowało się za chmurą — jakby na złość i zgryzoła ludziom robić chciało.

Z tej przyczyny i w zaścianku u starego Symona — kłopot był nie abym jaki. Parobczaki tłuśli się koło obieda, dziewczęta przewiały krećli, drugi żywił w chlewie szeryt\*) ale nikt na pola wyjść nie mogł, bo dyszczył smalił jak z cybra i końca jemu nie widać było. Stary Symon co minuta przez okna patrzył i wzdychał a pani Regina (jego, znaczy się, gospodynia) ziołki święcone przed obrazami paliła — ale zmiany nijakiej nie było.

Aż pięknego wieczoru poczęło na świecie robić się — dobrze.

Skądś pojawił się wiatr i poczoł ludzkie\*\*) i tarmosił chmurami. Pędział i zakręcał im tak smugami, co zrobili się oni rzadkie i szare, — później, szo poro żółte i białe, — a pośle — i słońce wyszło z za lasu i takim blaskiem cała okolica załało, jakby cały świat Boży czerwieniał i palił się w jednym wielkim pożarze.

Radowali się z tej przyczyny ludzie — radował się i stary Symon, bo czas podchodził ważny i gorący...

\*) karmiel.

\*\*) szumieć.

Konczył się sianokos — a poczynano się żniwo...

Stary Symon był gospodarz praktyczny i okuratywny. Sznat wieku przeżył, szmat widział i słyszał i wielką uważania w całej okolicy miał.

Dziwował się ludzie — skąd on tak i rozum i praktyka ma, ale nikt nie zgadywał gdzie pan Symon w młodości swojej przebywał i skąd on był do parafji przybywszy sia?

Gadali ludzie co kiedyś pod Francuzem służył i z ichnym cesarzem w Moskwie był — ale nikt nie wiedział ci to prawda, ci bajka, a stary Symon językiem bełtał nie lubił i o młodości swojej nie wspominał.

Czasem tyko, letnio poro, w święteżny dzień, siedząc przy chacie na podwalinie, dzieci wioskowych koło siebie zbierał i o dawniejszych czasach i dawniejszych ludziach — opowiadał...

A oni patrzali na jego wielkimi błękitnymi oczkami — główki do siebie przytuliwszy...

Lubił stary Symon z dziećmi przystawać i wielką wiarą do ich miał, bo sam cała życia sprawiedliwie przeżywszy, — nie mogł tej sprawiedliwości u stałych ludzi znaleźć i, znakiem tego, ani interesu do ich nie miał, ani kompanji z imi nie trzymał...

Gospodarzył sam na swojej półwłości, — kilko parobczaków najwysz a ład i porządek zaprowadził taki, co aż zajdrość sąsiadów brała...

Bywało — rano wstawszy — wychodził z chaty i podpierając się kijaskiem, szed na swoje łąki i pola. I że jak podróżny okuratnie w ta pora przybył, — obaczyłby białego, białego, jak gołabecek, zdiaduczka, co stał postrzodku ciemnej zieleni łąk, strzod deseniów polnego kwiatu...

Widziałby może, jak kłós żyni do garści wiewszyć, całował i trzęsąciami się od starości ręcami — do pierści tulił... A lży radości i podziękowania kociłi się z jego oczy i spadając na kwiatuszki, łączyli na wieczne czasy człowieka z jego matko-ziemią.

Razu jednego, stojąc na pagóreczku, patrzył stary Symon na świat Boży — i radował się. Bo i jakież nie radować się jemu było, kiedy w słonecznej gorącości i śpiewie skowronków — jak okiem rzucił — daleko — heń — aż pod sam zielony gaik, — koczył się płos\*) jego życia, jakby chłó góra czysteżno złota roztopiwszy, wlał do ogromniastej misy i ledzińko na jo dmuchał poczoł...

A z tego wiatrku robiła się fala i szedła powoli i przelewała się jedna za drugo bez końca i miary po całym polu, jakby wszystkie te kłósy, pełniusienkie zboża nalane, w wielkim ogólnieznym pokłonie — dziękowali Panu Bogu za Jego dobroć i łaskawość, co im życia dał i od burzy, gradu ci inszego nieszczęścia zachował.

Długo — długo patrzył stary Symon i tak sobie medytował poczoł co: szmat cudów Pan Bóg na świecie porobił — i kuźdy człowiek, dobrze przypatrzysz się, mogby pod swem nosem niejedną piękną i ciekawą rzecz obaczyć, żeb tylko nie na głup-

\*) obszar, teren.

stwy i złość swój czas młitężył, ale dobrości i zastanowienia więcej w sereu miał...

Tak medytując, chciał już stary Symon i do chaty iść — ale raptownie posłyszal czyjeś kroki a, przyłoższy do kozyrka ręcy i przymrużywszy oczy, — zjejrzał jak pani Regina, latając po polu oglądała się na wszystkie strony i jakby kogo szukała. Żyta była wielka a oczy u pani Reginy osłabił kapeczka ze starości — i byłaby może wiek szukała, żeb stary Symon nie był sam do jej podszedł i nie zapylał się:

„Czego szukasz, panie Łukasze?”

A pani Regina, rada co swego pana nalazła, — przysłowiem jemu i odpowiedziała:

„chleb na stół — a ręcy swoje!”

Zgad stary Symon — co na obiad pora iść i posunął się pomalutku do chaty. Ale pani Regina, chcąc pierwszą przylecieć do zaścianku, kułała się przez burwałki i między a dopadłszy do kuchni czymprędzej nalala krupniku do misy i, chwyciwszy churacz, niosła gorącą zupą do stołu. W ta pora, jak na bieda, powrócił i stary Symon, a, wchodząc do stancji, tak okularnie stuknął drzwiami w misa, co tylko czerepy posypali się na ziemię a cały krupnik został się na spodniach i butach pana Symona.

Zdziwił się z tej przyczyny obydwa i tak sobie naprzeciw siebie jak dwa pietuchy, co, pobiwszy się, odpoczywają, — ale stary Symon pierwszy odmruczył oczy i zapylał się:

„Ci widzisz, co narobiłasz?”

A Regina, nie czekając, chwyciła odymaczka\*) i tak smagle poczęła obcierać spodnie i buty co stary Symon aż stękać i perswadować poczoł...

\*) ścierka, szmata.

\*) fatarakiem.

## WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

### Zlikwidowanie bandy przemytników żywego towaru.

Ostatnio organom K. O. P. udało się zlikwidować szeroko rozgałęzioną organizację przemytniczą, która zajmowała się przemyślnym handlem z Rosji sowieckiej.

W ręce władz wpadło wiele materiału kompromitującego na podstawie którego zarządano aresztowania. Aresztowano około 20 osób, które grasowały w rejonach pogranicznych: Dżisna, Wilejka, Kozdrowice, Iwienice, Kozłowszczyzna i in.

Jak zdołano ustalić, aresztowani należeli do organizacji oszukańczej-przemyślniczej i wykorzystującej ciężką obecną sytuację gospodarczą nakłaniając włościan, małorolnych, bezrobotnych i poborowych do wyjazdu na teren Białorusi sowieckiej, gdzie mieli rzekomo otrzymać intratne posady.

Organizacja oszukańcza rozdzieliła członków swych na grupy które operowały w pogranicznych miejscowościach i werbowowały rekrutów. Uchodźcy wpłacali na rzekome oszustwo od 50 do 100 zł. na rzekome koszty podróży i wysłani byli do miejscowości położonych w pasie pogranicznym, skąd specjaliści ludzie mieli bezrobotnych dostawiać na teren sowiecki.

## Leonpol.

### O Kółku Rolniczym

Pomiędzy innymi organizacjami społecznymi jest u nas i Kółko Rolnicze które w r. 1929 otrzymało kredyt siewny i inne pożyczki. Brano odpowiedzialność, a oddawać to jakoś niema zgody. Ściąga się prawa ratowników lecz i tych ratowników niektórzy nie opłacają, dopuszczono ogólny weksel do protestu i stracił. Już miesiąc czasu upływa jak chcą i ucieczki nasz p. sekretarz nie może załatwić sprawy — właśnie wziął od każdego dłużnika na tego dług weksel — nie dają powiada. W liczbie niechęcych wydać weksla są przeważnie ci, z przyczyn których dopuszczono do protestu.

Pytanie czy to niedbalstwo czy coś gorszego.

Najbliższy czas to wykaże, narazie nie chce wymienić naszych p. p. Spółczników

## WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

**Kino Miejskie**  
w Nowogrodzku

**Kino dźwiękowe**  
**Pogoń**  
w Nowogrodzku

# WOJNA I MIŁOŚĆ

Pierwszorzędna obsada artystyczna.

NASTĘPNY PROGRAM: **POŚWIĘCENIE KOBIETY.**

**Indyjski grobowiec**

Serja II-ga. — WKRÓTCIE: NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

## Nowogródek.

### Migawki nowogródzkie.

Na rynku nowogródzkim, w miejscu gdzie od lat wielu jest postój dorożek, zebrał się na pogawędke, w oczekiwaniu na „gości” — szoferów i dorożkarzy. A że i oni mają obecnie liche zarobki, więc dyskusja ich polegała na narzekaniu na świat i ludzi, że im nie dość było konnych dorożek... no i kilka samochodów, których w Nowogrodzie mało kto używa, — a myślą jeszcze o tramwajach o „aeroplanach” i jeszcze Bóg wie o czym: może wymyśla, że wogóle wszelkie środki lokomocji na ziemi będą niepotrzebne...

— No, że Edison pozostawił tajemnicę wynalazek umożliwiający ludziom latać w powietrzu — mówi jeden z dorożkarzy. — Ma to być mały aparat który wkłada się do tylnych kciuki i człowiek leci jak iskra, gdzie tylko zechce... Co nieprawda? — pyta się poważnego szofera, który siedząc wygodnie w aucie czyta właśnie „Kurjer Wileński”.

— Nie, o tem w gazecie nie niema — odpowiada indagowany.

— No bo o takich rzeczach, to i strach pisać — mówi relator. — Wogóle w tych gazetach nie ciekawego nie piszą. Żeby tak napisali o zarządzeniu, że nikomu nie wolno chodzić, a tylko muszą jeździć dorożkami...

— I płacić zgóry — dodaje inny. — To byśmy tu używali!

— Jakby gości naczekiwać poczoł...

I prawda. Tego dnia, pod wieczór cała czeladź i wioskowe naplemniki z dziewczętami powrócili z pola i stawniejszy przed ganeckim poczoł śpiewać dawniejsza, dożynkowa piosenka:

A przed święto niedzieli  
My już żyta użeli  
Pracując codzien od rana.  
I wianuszek ten złoty  
Choć i swojej roboty  
Przyniesiłem gościna dla pana...

A stary Symon stał na ganecku i piwem kuźnego traktował. Regina kawały syra, wielkości cegły, masłem smarowała — i poczoł sie traktament jakby, naprzekład, na Wielkanoc ci insza jaka święta...

Późniejszo poro — skądś wzięła sie harmonika z bębniem — i poszedł ruch aż zahadziła i zatrzaśła sie ziemia, a sąsiady z okolicy powychodzili z chat i przysłuchiwali sie tej muzyce i krzykom.

Stary Symon siedział na ganecku i patrzył. Bo już taka jest na Litwie moda, co gospodarzu trzeba na tym balu być, a jeśli sam nie tańcuje, to choć patrzeć na te tancy musi. A tancy zmieniali sie jak bliskawica... Polka zmieniała kadryl, kadryl polka i lała, jak oszalałszy chwera cała, przysiadła, podskakiwała, albo, podparszy sie w boki, tupowała nogami na miejscu. Harmonika aż ochrypla od grania i, niewiadomo jakie głosy wydając, pisała i sapła jak przydużona czarownica.

I gdzie u ich podziela sie zmęczenie po ciężkiej pracy?

Przestali boleć ręce i plecy, — tylko kręciła sie w taniec cała chwera jak kółka we młynie, aż piasek chmurami z pod nog leciał a pot gradem sie łał sie.

## Akademja Witoldowa

z odczytem prof. Haleckiego.

Komitet obchodu Witoldowego urządził w dniu 27 b. m. jako w 501-szą rocznicę zgonu W. X. Witolda, w Auli Kolumnowej Uniwersytetu o godz. 5.30 uroczystą akademię z odczytem znakomitego uczonego prof. Oskara Haleckiego z Warszawy.

Wstęp wolny za zaproszeniami, które otrzymać można w administracjach „Kurjera Wil.” i „Słowa”.

# KRONIKA

Dziś: Kryspina m.  
Jutro: Lucjana.

**Niedziela 25 Październ.**

Wschód słońca — g. 6 m. 17  
Zachód — g. 16 m. 25

Spożyczenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 24 X — 1931 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach 745

Temperatura średnia + 6° C.  
najwyższa: + 8° C.  
najniższa: — 0 C

Opad w milimetrach: 6

Wiatr p. zewna, g. p. połudn.-wschodni.

Tendencja barometru silny spadek

Uwagi: pochmurno, po południu deszcz.

### Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

Nabożeństwo żałobne za dusze s. p. Tad. Wróblewskiego. We środę 28 października o godz. 9 rano w kościele św. Jana zostanie odprawione żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Tadeusza Wróblewskiego, poczem bezpośrednio nastąpi poświęcenie nagrobka na cmentarzu Rosa.

### URZĘDOWA.

— Urzędowanie w dzień żałobny. Dn. 2 list. t. j. w Dzień żałobny urz. w instytucjach państwowych odbywać się będzie na dwie zmiany. Do godz. 12 i do 3 i pół po południu. W szkołach w dniu tym zajęć nie będzie.

### MIEJSKA.

— Nowe dodatki komunalne do podatków. Magistrat m. Wilna rozstrząsa obecnie projekt ustalenia na rok 1932 dodatków komunalnych do państwowego podatku od przemysłu i handlu oraz podatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na wyrob i sprzedaż trunków oraz przetworów wódczanych i spirytusowych.

Niewątpliwie nowe normy dodatków komunalnych pójdą po linii podwyższenia do tychczasowych stawek. Ostatecznie jednak o nowych obciążeniach podatkowych rozstrzygnie jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

— 100.000 na drobne remonty domów. Onegdaj powrócił z Warszawy wiceprezydent miasta p. W. Czyż który jako delegat samorządu wileńskiego czynił u władz centralnych starania o kredyty, składając między innymi p. Przesowi Rady Ministrów obszerny memoriał, szeregający potrzeby budowlane Wilna, jak również interwenjował o pożyczkę w wysokości 100.000 złotych na drobne remonty domów. Sprawa ta najprawdopodobniej potraktowana zostanie przychylnie.

Natychmiast po otrzymaniu kredytów Komitet Rozbudowy przystąpi do wydawania pożyczek właścicielom posesyji, w celu umożliwienia im przeprowadzenia drobnych remontów w swych nieruchomościach.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W najbliższy czwartek odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny zawiera szereg aktualnych spraw samorządowych, m. in.:

- 1) Odpowiedź na interpelację zgłoszoną na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 24 lutego 1931 r. w sprawie niewykonania uchwały R. M. o wprowadzeniu w szkole dokształcającej nr. 1 równoległych oddziałów dla dzieci żydowskich.
- 2) Odpowiedź na interpelację w sprawie niewprowadzenia dotąd w życie postulatów o rozszerzeniu akcji pomocy bezrobotnym.
- 3) Pismo p. wojewody wileńskiego w sprawie zatwierdzenia preliminarza budżetowego m. Wilna na r. 1931-32 (z wyjaśnieniami Magistratu).
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w przedmiocie wykonania budżetu m. Wilna za rok 1928-29.
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z rewizji budowy baraków kolonii letniej w folwarku „Małe Leoniszki”.
- 6) Sprawozdania Komisji Rewizyjnej z rewizji budowy gmachu szkoły powszechnej we wsi Góry (kolonia Kolejowa).
- 7) Wnioski w sprawie przeniesienia kredytów w budżecie 1931-32 r.
- 8) Projekt przepisów obowiązujących o typie autobusów kursujących na terenie m. Wilna.
- 9) Wniosek w sprawie modyfikacji umowy z Ministerstwem Robót Publicznych na przekazanie miastu odcinków dróg państwowych na terenie m. Wilna.

Ogółem porządek dzienny zawiera 16 spraw.

— O ośmiogodzinny dzień pracy w szpitalnictwie i pogotowiu ratunkowym. Władze miejskie rozważają obecnie projekt wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy w szpitalach miejskich i pogotowiu ratunkowym. Sprawa ta w najbliższym czasie wpłynie pod obrady odnosnych Komisji miejskich a następnie przedłożona zostanie na posiedzenie Rady Miejskiej dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— Czarna Kawa Akademickiego Związku Sportowego odbędzie się w dniu 31 października b. r. w Salonach Hotelu George’a, na której przy dźwiękach doborowej orkiestry będą mieli okazję Sympatycy, oraz Członkowie spędzić mile czas.

Wstęp zł. 4, zaś dla Akademików, oraz Członków zł. 3. Początek o godz. 22-jej. Stroje wieczorowe.

— Zarząd Stowarzyszenia Marjańskiej Akademików U. S. B. w Wilnie wyzwa wszystkich członków do wzięcia udziału w pochodzie oraz Akademiki ku Czei Chrystusa Króla, która się odbędzie w Sali Śniadeckich U. S. B. o godz. 2 p. n.

— Z Kola Polonistów U. S. B. Kolo Polonistów niniejszem powiadamia swych członków i wszystkich słuchaczy U. S. B., że staniem Sekcji Dramatycznej zostali zorganizowani kurs dyktanta, kierownictwo którego objął łaskawie Pan Dyrektor Szpakiewicz.

Cwiczenia będą się odbywały w poniedziałki i czwartki w godzinach od 15 m. 30 do 17-jej w lokalu Seminarjum Polonistycznym (Zamkowa 11) Udział w cwiczeniach mogą brać wszyscy studenci U. S. B.

— Dzień Odrodzeniowy. W niedzielę 25 b. m., jako w dniu święta Akcji Kat., urządził S. M. K. A. „Odrodzenie” dzień odrodzeniowy. Porządek dnia odrodzeniowego następujący:

Godz. 9.15 Msza Św. recytowana w Kościele Św. Jana po Mszy Agapa.

Godz. 14 Akademja w Auli Śniadeckich ku czei Chrystusa Króla organizowana przez „Odrodzenie”.

Godz. 17 Zebranie inaguracyjne „Odrodzenia” w Ognisku Akad. Wielka 24.

Na porządku: a) Sprawozdanie z działań „Odrodzenia” b) Referat Sen. Bernarda Rusieckiego: „Ingerencja Kościoła w życie gospodarcze” c) Przemówienia powitalne.

Po inaguracji tradycyjne „dożynki” poczem „wzryk przez miasto”.

Na inagurację wstęp wolny. Członkowie mają obowiązek przybyć — obowiązują idealna punktualność.

— Zebranie informacyjne Kola Wileńskiego Myśli Mocarstwowej. Wielkie zebranie Kola Wileńskiego M. M. odbędzie się we środę 28 października r. b. o godz. 18-jej w sali Śniadeckich U. S. B. Referaty mają wygłosić p. p. Rowmund Piłsudski, Jan Meystowicz i Zygmunt Branicki, poruszając między innymi następujące sprawy: polska racja stanu, kryzys parlamentaryzmu, mniejszości narodowe, solidaryzm zawodowy i t. d. Po referatach dyskusja. Rzeczowe i aktualne tematy zbudziły zrozumiałe zainteresowanie ogółu Młodzieży Akademickiej.

### HARCERSKA.

— Akademicka Drużyna Harcerska stanęła do pracy w zwiększonych szeregach. Na drugiej z rzędu w b. r. szk. zbiorze 23 października 1931 r. stawiła się gromada licząca 45 osób, w tej liczbie był druh kurator prof. Dziewulski — przybyła również spora garść nowych ludzi.

Na zbiorze złożyło się treściwie sprawozdanie z pracy w ub. r., omówienie programu na r. b., wybory drużynowego na którego przez akłamację został wybrany ponownie druh Ludwik Bar, podział funkcji (kierownicy sekcji, referenci) i ukonstytuowanie się zastępów.

### Z POCCZY.

— Dyrekcja P. i T. zawiadamia, że z dn. 25 listopada b. r. zwiniała zostanie agencja pocztowa Czudziński post. Oszmiana i Po szumień pow. Święciany Wileńskie.

### Z KOLEI.

— Uroczyste nabożeństwo. W dniu 8 listopada 1931 r. staraniem pracowników państwowych Wilno, przy Orlarzu w Wachlarzu Parowozowni o godz. 9.45 rano, zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo przez Księdza Dr. Henryka Hlebowicza Profesora U. S. B., z okazji przypadającej rocznicy objęcia Kolejnictwa przez Władze Polskie i zarazem rocznicy wywieśnienia wspomnianego Orlarza.

Nabożeństwo będzie transmitowane przez radiostację wileńską.

W czasie nabożeństwa zostanie wygłoszone kazanie przez Ks. Dr. Henryka Hlebowicza Profesora U. S. B.

### WOJSKOWA.

— Godziny przyjęć u władz wojskowych. Dowódca obszaru Warownego, szef sztabu D. O. W. przyjmując interesantów codziennie od godz. 12—13. W tych samych godzinach odbywają się przyjęcia interesantów u p. komendanta placu.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Z T-wa Eugenijnego (Walki ze zwyrodnieniem (rasy). 29 paźd. w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4), prof. Z. Hryniewicz, wygłosi odczyt na temat „O dziedziczności”. Początek o 5 i pół wiecz. Wstęp wolny.

— Zebranie T-wa Niezależnych Art.—Malarzy. Dziś o godz. 16 w w lokalu Miejskiej Szkoły Handlowej Biskupia 4, odbędzie się Walne zebranie członków i sympatyków „Wileńskiego Towarzystwa Niezależnych Artystów Malarzy”.

Goście wile dziani.

— Zebranie Rady Hodowlanej Wil. T-wa O i K. R. W dniu 4 listopada 1931 r. odbędzie się w lokalu Związku Ziemiań w Wilnie, Zawalnia 9 o godz. 17-jej zebranie Rady Hodowlanej Wileńskiego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z zebrania Rady Hodowlanej w dniu 13 VI r. b.
- 2) Sprawozdanie i program pracy na okres zimowy:

a) Związku kółek kontroli obór, b) związku hodowców bydła nizinnego, c) związku hodowców bydła polskiego, d) związku hodowców trzody chlewniej.

3) Referat insp. hod. p. Wł. Opackiego „Zimowe żywienie krów w dostosowaniu do obecnych cen paszy i nabiału”.

4) Referat insp. hod. p. R. Mroszczyka „Organizacja zbytu i jej wpływ na opłacalność trzody chlewniej”.

5) Sprawy bieżące i wolne wnioski.

— Zbiórka bielizny dla bezrobotnych. Komisja Odzieżowa Sekcji Pomocy Wil. Wojew. Komitetu do Spraw Bezrobocia w dniach od 3-go do 8-go listopada r. b. organizuje wielką zbiórkę bielizny, ubrań, datków w naturze, lub pieniądzu, na rzecz bezrobotnych. Dla omówienia spraw natury organizacyjno-technicznej tej zbiórki, Komisja Odzieżowa zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Organizacji na terenie miasta Wilna o delegowanie swych przedstawicieli na zebranie, które odbędzie się we wtorek 27-go października r. b. o godzinie 19-jej w lokalu przy ul. Orzeszkowej Nr. 11 mieszkaniu 19.

— Zarząd T-wa Przyjaciół Szkoły Technicznej w Wilnie podaje do wiadomości, że dnia 8 listopada b. r. o godzinie 12 m. 30 w lokalu Państwowego Szkoły Technicznej przy ul. Holenderskiej 12 odbędzie się Walne Zebranie z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór przewodniczącego.
- 3) Sprawozdanie z działalności T-wa.
- 4) Sprawozdanie kasowe.
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 6) Wybory nowego zarządu.
- 7) Wolne wnioski.

Zarząd T-wa uprzejmie prosi o jak najliczniejsze przybycie Członków i Sympatyków T-wa.

— Zebranie Związku Hodowców Drobin ziemi Wileńskiej odbędzie się dnia 30 października r. b. o godz. 17-jej w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych — Wilno, Śierakowskiego 4. Na porządku dziennym pilne sprawy bieżące i referat inspektora p. Rudolfa Mroszczyka na temat „Wpływ krzyżowania na hodowlę”.

Obecność wszystkich hodowców drobinu jest bardzo pożądana. Wstęp wolny.

### SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Wielkie redukcje plac w żydowskich gimnazjach. W prywatnych gimnazjach żydowskich w Wilnie, posiadających prawa szkół państwowych, toczyły się od dłuższego czasu pertraktacje pomiędzy Związkiem Zawodowym nauczycieli tych szkół a Związkiem koncesjonariuszy o umowę na bieżący rok szkolny. W ostatnich dniach zaostroszyły się różnice wobec nieustępliwości koncesjonariuszy, którzy dają do redukcji plac nauczycielskich w wysokości od 15 — 40 proc. dotychczasowych poborów i przerwali konferencje odbywane w tej sprawie z przedstawicielami nauczycieli.

W tym stanie rzeczy zarysowała się możliwość strajku na terenie trzech gimnazjów. Powiadomiono o tem władze szkolne zastosoowały natychmiastową interwencję, przeprowadzoną osobiście przez p. kuratora Szlagowskiego i naczelnika Wł. Gluchowskiego. Dzięki stanowisku Kuratorium strajk został zażegnany i istnieje nadzieja że porozumienie zostanie osiągnięte. Jako zasadnicza podstawa uposażenia na bieżący rok plac nauczycielski w gimnazjum państwowym.

### ROŻNE.

— Wojewódzki Komitet do spraw bezrobocia podaje do wiadomości powszechnej, że ofiary pieniężne na rzecz akcji pomocy bezrobotnym można wpłacać w każdym urzędzie pocztowym na rachunek wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia — P. K. O. Nr. 180.610.

— Nadysłanie adresów byłych obrońców Lwowa z listopada 1918 r. Towarzystwo badania historii obrony Lwowa i województwa południowo-wschodnich uprasza wszystkich P. T. Osoby, które w czasie między 1 a 22 listopada 1918 r. w jakimkolwiek charakterze brały udział w obronie Lwowa (wzgl. uprasza najbliższe rodziny tych z posteru wspomnianych obrońców Lwowa, którzy już nie żyją), by w interesie nauki polskiej i swoim własnym jak najrychlejszemu nadesłali pisemnie dokładne dane swe adresy do Komisji Naukowej T-wa badania historii obrony Lwowa i województwa południowo-wschodnich we Lwowie, ulica Wałowa, 1, 16, II piętro, drzwi Nr. 93.

Przy nadatkach b. obrońców Lwowa na leży podać rok urodzenia, oraz o ile możności: też odgą — dokąd, w jakim charakterze i w jakim dowództwie, formacji (Grupy, Odcinku, kompanii i t. p.), wzgl. instytucji czy organizacji dana osoba brała udział w listopadowej obronie Lwowa w r. 1918.

## Węgiel i koks

górnolaski

poleca firma **Deull**

Wilno, ul. Jagiellońska 3. Telefon 8 11.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w „Lutni” Popołudniówka. Dziś w niedzielę dnia 25-go b. m. o g. 4-jej pp. po cenach znizzonych po raz ostatni komedia w 3-ach aktach „Ladna historia” z niezbraną w roli baby p. Dunin-Ryckowską i p. J. Wasilewskim w roli Andrzeja.

— Najtańsze poniedziałek w „Lutni” W poniedziałek dnia 26-go b. m. o godz. 20-jej w arcywesoła komedia w 3-ach aktach Moliera „Szelmista Skapena” po cenach propagandowych od 20 gr. — 2 zł.

W niedzielę o godz. 20-jej w pełna komedycznych sytuacji komedia w 3-ach aktach T. Łopalewskiego „Aureliu nie rób tego”, na której publiczność bawi się dobrze, żywo okłaskując wszystkich wykonawców. Reżyserja i dekoracje H. Zelterowiczówny.

— Koncert Cecylii Hansen. Fenomenalna artystka co zwycięskim pochodem zdobyła sobie największe estrady koncertowe na obu półkuliach — wystąpi 27-go października w teatrze Lutnia, tylko jeden raz. Gra Cecylii Hansen pełna duchowości słodczy jest tak bogato wyposażona w efekty dźwięczne, że zaraz na początku koncertu artystka zdobywa sympatie oraz gorący okłask publiczności.

— Teatr Miejski na Pohulanie. Popołudniówka. Dziś w niedzielę dnia 25-go b. m. o godz. 4-jej pp. po cenach znizzonych sensacyjna sztuka „Matrykuła 33” z p. M. Wyrzykowskim i Ir. Brenocy na czele. Reżyserja dyr. M. Szpakiewicza.

W niedzielę dnia 25-go b. m. o godz. 20 powtórzenie premjery arcydzieła Zeromskiego „Róża” kt. zarówno u prasy jak i u publiczności doznała przychylnego przyjęcia na wczorajszej premjerze. Reżyserja Dyr. M. Szpakiewicza. Dekoracje pomysłu W. Makojnika.

— Tani poniedziałek na Pohulanie. W poniedziałek dnia 26-go b. m. o godz. 20-jej w Teatr na Pohulanie bawić będzie arcykomedią komedią w 3-ach aktach Marlowe „Złoty wiek rycerstwa” z pp. L. Wolejką i J. Ciecierskim na czele.

## RADJO

Fala 244.1 m., mocy 21.5 Kw.

NIEDZIELA dnia 25 października 1931 roku.

10.00: Tr. nabożeństwa. 11.58: Sygnal czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek z Fm. harmonij. 14.00: „O potrzebie ochrony i jej pomników” odczyt. 14.20: Muzyka i odczyty rolnicze. 15.15: Aud. żołnierska. 15.55: Audycja dla dzieci. 16.20: Muzyka polska (płyty). 16.40: „Miejski dom wycieczkowy w Krakowie” odczyt. 16.55: Muzyka lekka płyty. 17.15: Polski węgiel w Anglii odczyt. 17.30: „O ojcu pszczałarstwa polskiego” odczyt. 17.45: Koncert. 19.00: Utwory A. Mickiewicza po lietuiku. Pieśni litewskie. 19.20: „Co się dzieje w Wilnie” pogad. 19.40: Progr. na poniedziałek. 19.45: Słuchowisko. 20.15: Koncert popularny. 22.00: Kwadr. liter. 22.15: Recital skrzypcowy. 22.40: Kom i muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 26 października 1931 r.

11.58: Sygnal czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Muzyka wokalna płyty. 12.25: „Rola nauczyciela w nauczaniu dorosłych” odczyt. 15.45: Progr. dzienny. 15.50: Utwory fortepianowe Liszta płyty. 16.20: Lekcja franc. 16.40: Muzyka z płyt. 17.10: „Ruletka, czyli fatalizm liczb” odczyt. 17.35: „Wywiad ze Stanisława Wysocka. 18.00: Muzyka lekka. 18.30: Wil. kom. sportowy. 19.00: Przegląd literatury. 19.20: Progr. na wtorek i rozm. 19.30: „Dlaczego dzieci kłamią?” odczyt. 19.45: Prasz. dzien. radj. 20.00: Feljton muz. 20.15: Operetka. 22.30: Kom i muzyka tan.

### NOWINKI RADJOWE.

PORANEK SYMFONICZNY z FILHARMONJI

Dnia 25 października o godz. 12.35 Polskie Radio transmjuje z Filharmonji Warszawskiej Poranek Symfoniczny poświęconie utworom Antoniego Dwořaka. Jako solista wystąpi znany wiołoczełista p. Bolesław Ginzburg, który wykona Koncert Wiołoczełowy z towarzyszeniem orkiestry. Orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyrykcją Bronisława Szulca odegra piękną symfonię „Z nowego świata” oraz efektowną uverture do opery „Selma Sedlak” (Chłop Filut).

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczułenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach.

## Święto Chrystusa-Króla.

Nabożeństwa. Dzisiejsza uroczystość Święta Chrystusa — Króla, jako Święta Akcji Katolickiej rozpoczyna się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Jakóba (plac Łukiski), celebrowanem przez JE Ks. Arcybiskupa R. Jalbryzkowskiego, Metropolite Wileńskiego o godz. 10. Jednocześnie we wszystkich kościołach m. Wilna będą odprawiane nabożeństwa z okolicznościowymi kazaniami.

Zbiórka organizacji i paraf

**SKLEP FUTER**  
I PRACOWNIA KUŚNIERSKA  
zostały przeniesione  
do nowego lokalu przy ul.

**Porudomińskich**  
Niemieckiej 28 I piętro m. 6 (róg Wielkiej)  
Telefon ten sam Nr 13-72

**Kino „Hollywood“**

Jutro premiera!

**Kino „Helios“**

Niezrównany  
król ekranu  
w monumentalnym  
dźwiękowcu

**IWAN MOŻUCHIN,**

**LIL DAGOWER**

**BETTY AMANN**

**Hadzi Murat**

(Biały szatan). Według słynnego arcy-  
dziela **Lwa Hr. Tołstoja.**

Reżyser Aleksander Wołkow. Najpotężniejszy ze wszystkich dźwiękowych i niemych filmów ostatnich sezonów całego świata. Tajemnice Dworu Cezarza Mikołaja I. Sensacyjne sceny miłości carskich. Rzecz dzieje się na Kaukazie i w Petersburgu. Śpiew — Chór — Balet. Dodatki dźwiękowe. W celu dania możliwości obejrzenia tego super-filmu najszerzszym warstwom publiczności będzie on wyświetlany w dwóch największych kinach „Helios” i „Hollywood”.

Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Wkrótce korona polskiej czołowej twórczości filmów dźwięk. „10 z Pawlaka”.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**DROGA OLBRZYMÓW**

Szlakiem pionierów, walcząc z krwiożerczymi ludźmi i żywiołem kroczą w olbrzymie karawane **Gaston Glass** i **Jeanne Helbling**. — Koncertowa orkiestra pod batutą p. **M. Salnickego**.  
Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**POSTRACH SALONÓW**

Reżyserja **Ryszarda Eichberga**. W rol. gł. **Muriel Angelus** i **Jack Raine**. Film, który wciągnie wszystkich widzów w swą misternie splecioną intrygę. Film o kolosalnym napięciu sensacyjnym. NAD PROGRAM: **DODATKI DŹWIKOWE**. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. WKRÓTCE największe przeboje sezonu: „Hadzi Murat” z Iwanem Możuchinem i „10-ciu z Pawlaka”.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**1.000.000 (Miljon)**

Na 1-szy seans ceny niższe: balkon 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.20, w dzień świąt o godz. 2-ej. Dla młodzieży dozwolone. NAD PROGRAM: **Atraksje dźwiękowe**. WKRÓTCE „10-ciu z Pawlaka”.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN**

P-g głosnej pow. **Erika M. Remarque'a**. NAD PROGRAM: **Dodatek dźwięk. Foxa**. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień świąteczny o godz. 2-ej.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**RANGO (Pieśń Dżungli)**

Jutro premiera! Co, czegoś jeszcze nie widział: Cudownej techniki! Przesłany przebiegiem dźwiękowy Wykonali i reżyserowali na Sumatrze **Ernest Schoedsack**. Mroźne krew, niewidziane dotychczas sceny. Film ten jest przedmiotem podziwu na całym świecie. Ze względu na wysoką wart. art. dla młodzieży dozwolone. Atraksje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień św. o g. 2.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**„PO ZACHODZIE SŁOŃCA”**

Największe dramaty w 10 akt. p. t. Na potęgę i wspaniałe tło rozwija się niezwykle subtelna akcja, której treścią są losy dwójki kochających się serc. W rolach głównych: uwodząca **Mary Duncan** i męski a naiwny **Charles Farrell**. Początek seansów o godz. 5. W niedzielę i święta o godz. 4 po poł.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**Harold Lloyd**

**CORAZ PRĘDZIEJ** w swoim najlepszym filmie. Dwie godziny śmiechu i humoru! Moc przeobrażeń sytuacji! Dla młodzieży dozwolone.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**Wesoły Madryt**

W roli głównej bożyszcze kobiet, ulubieniec publiczności **Ramon Novarro**. Wesoły Madryt to film, który każe sercu bić przedziwnie. Wesoła komedia. Początek seansów o godzinie 4-ej, w dzień świąteczny o godz. 1-ej. — Ceny miejsc od 40 gr.

**Wielkie**  
GALA WIELKA  
Ostrobramska 5.

Od dn. 22 października r.b.  
godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**HRABINA PARYŻA**

Najpiękniejsza superzłagier! Zupnie nowe wydanie! Słynne arcydzieło **Jane Maya** p. t. Sensacyjny romans-tragedia w 14 aktach. (Jako niepodzielna całość). „Szczęść doskonałości” tematu i obady. **Emil Jannings, Mia May, Włodzisław Gajdrowski i Erik Glezner** w rolach głównych.

## Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego, Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy:

W dniu 13.VII. 1931 r.

521. I. Firma: „Niemeński Przemysł Tartaczany”. — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem spółki jest nabywanie, sprzedaż, eksploatacja lasów, porębów, materiałów leśnych, prowadzenie przemysłu drzewnego, handel drzewem, produktami i wyrobami drzewnymi, jak również zakładanie i eksploatacja tartaków. Siedziba w Niemnie, gm. bielińskiej, pow. lidzkiego. Kapitał zakładowy 10.000 zł. podzielony na 100 udziałów po 100 złotych każdy, całkowicie w gotówkę wpłacony. Zarząd spółki stanowią, zam. w Warszawie: Izrael Halperin przy ul. Marszałkowskiej 62 i Belek Szymchewicz przy ul. Polnej 72. Człk. indyos na weksla, umowy, prokury, pełnomocnictwa, akty kupna i sprzedaży, wszelkiego rodzaju umowy i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie pod stemplem firmowym, korespondencje zaś, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, nie wyłączając pieniężnej, przesyłają pocztą. Podpisuje każdy z zarządców samodzielnie pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Henrykiem Piekarskim, Notariuszem w Lidzie w dn. 11 lipca 1930 roku za Nr. 2749, na czasokres trzyletni, licząc od dnia 11 lipca 1930 r. z automatycznym przedłużeniem na każdy rok następny, o ile którykolwiek ze współników nie odmówi jej przedłużenia listem poleconym pod adresem spółki, co najmniej na trzy miesiące przed upływem jej terminu. 1245/VI—7355.

461. III. Firma: „Elektrolux” — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kierowniczą Oddziału w Wilnie na mocy aktu pełnomocnictwa zeznanego przed Notariuszem Hübnerem w Warszawie w dn. 27.IV. 1931 r. za Nr. 966 zaimał Fryderyk Turkulłow, która ustąpiła, jest Alina Michniewiczówna, zam. w Wilnie, ul. Filarecka 4. 1247/VI—7359.

W dniu 14.VII. 1931 r.

522. I. Firma: „Skowalski” — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Składowa galanteria. Siedziba w Nowo-Swieżanach, ul. Święciańska 11. Przedsiębiorstwo istnieje od 1 lipca 1931 r. Kapitał zakładowy 2000 zł. podzielony na 100 udziałów po 20 zł. każdy, całkowicie w gotówkę wpłacony. Zarząd spółki stanowią, zam. w Nowo-Swieżanach: Szyfka Kowarska, Sora Chasia Wapnik i Salomon Czernobrodko. Po podpisaniu w imieniu spółki pełnomocnictw, czeków, weksli i innych zobowiązań do zawierania wszelkich transakcji, umów, i innych aktów oraz do zastępowania spółki we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych i innych, jak również wobec osób prywatnych, do odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowo-telegraficznej i wszelkich przesyłek z kolei żelaznych, komórek cennych i innych urzędów jest upoważniona Szyfka Kowarska. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed Stefanem Mokrećkim, Notariuszem w Wilnie w dn. 30 czerwca 1931 r. za Nr. 1405 na czas nieograniczony. 1244/VI—7359.

W dniu 23.VIII. 1931 r.

226. III. Firma: „Europejskie Towarzystwo Transportowe” — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka została zlikwidowana i wykreślona ze rejestru. 1246/VI—7359.

W dniu 24.VI. 1931 r.

437. IV. Firma: „Diaboli” — Separator — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Oddział w Brześciu nad Bugiem i Krakowie zostały zlikwidowane. Siedziba Centrali obecnie mieści się przy ul. Krakowskiej Przedmieście 58 w Warszawie. 1245/VI—7357.

W dniu 28.VIII. 1931 r.

357. X. Firma: „Bank Związku Spółek Zarobkowych” — spółka akcyjna — Oddział Wileński. Zarząd składa się z konjunktury dwóch członków. Zarząd zastępuje spółkę we wszystkich czynnościach, tak na wewnętrznie, jak i na zewnątrz. Oświadczenia składają i podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z jednym prokurentem lub dwaj prokurenci łącznie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 10 kwietnia 1930 r. uchwalono statut w nowym brzmieniu, uzgodnionym z prawem o spółkach akcyjnych z dnia 22.III. 1928 r. 1248/VI—7360.

527. I. Firma: „Towarzystwo Ubezpieczeń Europa” — spółka akcyjna. Celem spółki jest zawieranie operacji na życie ludzkie ubezpieczeń kapitałów i dochodów. Siedziba Centrali w Warszawie, ul. Marszałkowska 118-3. Siedziba zaś głównego Inspektoratu w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej 1. Oddziały w Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy, Krakowie i Katowicach. Reprezentacja w Równem i Głównym Inspektoratu w Wilnie i Białymostku. Kapitał zakładowy 500.000 złotych, podzielony na 5000 akcji, całkowicie wpłacony. Do Rady Nadzorczej wybrani zostali: Artur Machlejd, Bronisław Łącki, dr. Michał Wyrostek, Józef Makulski i Józef Wegner. Delegatem Rady do zarządu wybrany został dr. Michał Wyrostek z Warszawy, ul. Szczygła 7. Zarząd stanowią zam. w Warszawie: Heliodor Wierczkowski przy ul. Żorawiej 31, Izak Goldman przy ul. Marszałkowskiej 118, Jerzy Artur Machlejd — Walec 6 i Julian Poczetowski przy ul. Marszałkowskiej 117. Dyrektorem zarządzającym jest Izak Goldman. Ogólny nadzór nad prowadzeniem wszystkich interesów spółki należy do Rady Nadzorczej. Zarząd zaś prowadzi wszelkie interesy spółki i zastępuje ją wobec władz i osób. Wszelkie dokumenty, z których wypływa jakiegokolwiek zobowiązanie dla spółki, oraz odczyty o wydanie funduszy, dokumentów i instytucji kredytowych, winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu i kontrasygnowane przez Dyrektora Zarządzającego. Korespondencje i rozporządzenia w czynnościach bieżących, upoważnienia do odbioru z pocztu wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej oraz wszelkie dokumenty z których nie wypływa zobowiązanie dla spółki, podpisuje dyrektor zarządzający lub jego zastępca. Spółka Akcyjna. Statut jej zatwierdzony przez Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu 27 września 1920 r. opublikowany został w „Monitorze Polskim” Nr. 260 z dn. 16. XI. 1920 r. Akt organizacyjny zeznany został przed Notariuszem Hettingerem dn. 29. XII. 1920 r. za Nr. 3290. Częściowa zmiana statutu zatwierdzona postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, opublikowana została w Nr. 176 „Monitora Polskiego” z dn. 2. VIII. 1929 r. 1249/VI—7361.

W dniu 10.VIII. 1931 r.

523. I. Firma: „Restauracja St. Georges” w Wilnie — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Prowadzenie przedsiębiorstwa restauracyjnego. Siedziba w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 20. Kapitał zakładowy 10.000 zł. podzielony na 20 udziałów po 500 złotych każdy całkowicie w gotówkę wpłacony. Zarządca spółki jest Wincenty Krupieńczyk, zam. w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 15, który podpisuje w imieniu spółki weksle i wszelkie inne zobowiązania i dokumenty. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Aleksandrem Różnowskim, Notariuszem w Wilnie w dn. 10 lipca 1931 r. za Nr. 3130 na czas nieokreślony. 1250/VI.

W dniu 10.VIII. 1931 r.

524. I. Firma: „Przedsiębiorstwo Robot Budowlanych M. Agafonow i W. Łopaszynski” — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Prowadzenie robót budowlanych. Siedziba w Wilnie, ul. Moniuszki 8-1. Kapitał zakładowy 3000 zł. podzielony na 6 udziałów po 500 złotych każdy, całkowicie wpłacony. Zarządca spółki jest Wincenty Łopaszynski, zam. w Wilnie, ul. Moniuszki 8-1, który podpisuje pod stemplem firmowym wszelkie zobowiązania w imieniu spółki i w ogóle wszelkiego rodzaju pisma. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Janem Klottem Notariuszem w Wilnie w dn. 18 czerwca 1931 r. za Nr. 2593 na czas nieograniczony. 1251/VI.

525. I. Firma: „Metalpol” — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Sprzedaż przemyśleń w komisjach w fabryki łózek metalowych pod firmą: „F. Wej-



## OSTRZEŻENIE!

Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało wartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przeto ostrzegamy przed fałszykaciami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego woszechwiatowej sławy

**PIWO ŻYWIECKIEGO**

6678 na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU  
Reprezentacja: Wilno, ulica Zarzeźna Nr. 19, telefon 18-62.

**Dr. Kenigsberg**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe, ul. Mickiewicza 4, telefon 10-50, od godz. 9—12 i 4—8

**Dr. Blumowicz**

Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe, ul. Wielka Nr. 21, tel. 9-21, od 9—1 i 3—8. W. Z. P. 29.

**Dr. Wolfson**

Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne, ul. Wileńska 7, telefon 10-67, od godz. 9—1 i 4—8

**Dr. P. Brodzka**

powróciła. 7360

**Akuszerka**

**Maria Brzezina**

przyjmuje od 9 r. do 7 w. przeprowadziła się ul. Mickiewicza 46, m. 1. W. Zdr. Nr. 3093.

**Akuszerka**

**Śmiałowska**

przyjmuje od 9 r. do 7 w. przeprowadziła się na ul. Zamkową 3, m. 3, tamże gabinet kosmetyczny, usługa zmasażki, brodawki, kuracje i wagi. W. Z. P. 48. 7034

**Akuszerka**

**Maria Laknerowa**

przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 710

**DO SPRZEDAŻI**

KREDENS, KOMODA, RADIO 4 LAMPOWE, 7338 i inne rzeczy. Wileńska 3—20.

**Pokój**

do wynajęcia

umeblowany

Królewska 3—5 7393

**Praktyczna**

**nauczycielka**

udziela lekcji i korepetycji francuskiego, niemieckiego, 4-6 drogo, ul. Słowackiego 4-6 7395-1

**Języki obce**

**niemiecki, francuski**

**włoski (konwersacja).**

Przygotowywanie ze wszystkich przedmiotów do matury i egzaminów

szkół średnich w ogóle. Lekcje udzielają b. prof. gimn. i studenci U. S. B. specjalna met. koncentracja. Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wil.” pod W. K.

**Służąca**

poszukuje posady do wszystkich

ul. Garbarska 18-1. 7394

Wytworzone towarzystwo po-

znaje automobilizm tylko na kursach

inżyniera Jagiellońska 3/5, tel. 18-46. Samochody, motocykle, warsztaty.

**WYDZIERZAWIE**

na dłuższy termin grunt pod ogrody z mieszkaniem w Wilnie.

Troki, Magistrat, Sienkiewicz 7342 k.

**Pracownia krawiecka**

**Longina Kulikowskiego**

ul. Wielka 13, przyjmuje zamówienia na roboty męskie i damskie oraz futra, Wykon. solidnie. Ceny dostępne. 6812

**NOWOOTWORZONA POLSKA**

**MLECZARNIA**

przy ul. Wielkiej 29. Poleca: codz. świeże mleko, masło, sery, jaja, mleko zsiadłe, wędliny i inne chłodzone zakąski, napoje chłodzące oraz obiad domowy smaczny i zdrowy od 70 gr.

**„KRAJOWA PRODUKCJA”**

Łódź, Skrzynka pocztowa 34. P. S. Do każdego kompletu dodajemy miłą podziękówkę i kupon premyjowy bezpłatnie. Cenniki najnowe wysyłamy na żądanie. 7381

## Ogłoszenie o przetargu.

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do wiadomości, że dnia 3 listopada r.b. o godz. 10 rano przy ul. W. Pohulanka 24 w podwórzu odbędzie się sprzedaż z publicznego przetargu szmelcu żelaznego, składającego się z 2ch starych kotłów centralnego ogrzewania oraz innego materiału żelaznego wagi około 8 t., jak również kamienia pod fundamenta w ilości około 4 m. b.

Pomienione materiały mogą być oglądane codziennie w godzinach 10—15 po uprzednim zgłoszeniu się w pokój Nr. 18 Urzędu.

Oferty należy składać w Urzędzie Ziemijskim pokój Nr. 18 do godz. 9-ej dnia 31 października 1931 r. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej na wpłacone wadium w wysokości 5% ogólnej zaofiarowanej wartości.

Okręgowy Urząd Ziemijski w Wilnie.

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IX rewiru Konstanty Karmelitow, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6—14, na zasadzie art. 1030 U.P.C., podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 2 listopada 1931 r. o g. 10-ej rano w Wilnie, przy ul. Beliny 9-11, odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Rywki Bejra majątku ruchomego, składającego się z pianina czarnego firmy „Hoffman” Berlin, orszaczowanego na sumę 520 zł., na zaspokojenie pretensji firmy „Weiss i Götz” w sumie zł. 500 z % i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrzyć może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U.P.C. 1263/VI Komornik Sądowy K. Karmelitow.

## Meble koszykowe

twarde, miękkie, żardnierki od 2 zł. dziecinne mebelki. W. Słonicz Wilno, W. Pohulanka 5.

## MEBLE stylowe i nowoczesne

stylowe i nowoczesne pierwszorzędnej jakości w wielkim wyborze polecają **B-cia OLKIN** Wilno, ul. Niemiecka 3, telefon 362. 6671. Nadeszło dużo nowości. — (CENY NIŻSZE).

## Lecznica Litewskiego Stow. Pomocy Sanit.

Wilno, ulica Wileńska 28, telefon 846. 7194 Przyjęcia 10—3 pp.

**GABINET RENTGENOWSKI** czynny 11—6 pp.

Oplata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie została obniżona.

## 65.000.000

**PAR**

**NOŻONYCH**

**w EUROPIE**

**JEST GWARANCJA**

**ICH DOBROCI**

**REZINOTRUST**

Przebieg zdołał być uзнany wszystkich dbałych o piękne i zdrowe zęby

**Kaliklora**

konserwująca emalie zębów i nadająca jej białą biel.

Lab. „KOSMA”, Poznań

Zakład pasów i bandaży leczniczych „JEANETTE” — Wilno, Mickiewicza 22

Poleca najnowsze modele, otrzymane z Paryża do ostatniej mody obcisłych sukien, bardzo wygodne. Pasy lecznicze gumowe.

**Kupujcie i popierajcie**

**wyroby fabryk krajowych!**

Od roku 1843 istnieje

<